



Dlaczego w naszym mieście jest brudno?

Wrzucam kolejną sondę a propos artykułu, o którym ostatnio pisałem " Moje brudne miasto Będzin", gdyż wydają mi się, że temat jest dość poważny. Byłem niedawno z wizytą w UM w wydziale, który zajmuje się utrzymaniem pasów zieleni, dróg i chodników w związku z zalegającymi workami i innymi odpadami w rejonie poczty, Krasickiego, Kościuszki i widać kolokwialnie mówiąc - po prostu mnie " zlano". Pan zanotował moje uwagi i widać nie wziął sobie tematu zbyt gorąco do serca, bo wory jak leżały tak leżą. Wniosek jest jeden. Nikt nie kontroluje czystości w mieście, robi się przetarg, wybiera najtańszą ofertę i z głowy. Niech się dzieje wola nieba (bo na pewno nie jej mieszkańców). A wola jest taka, że np. 50m od Starostwa przy ulicy Krasickiego w kierunku ulicy Małobądzkiej po prostu walają się śmieci i każdy ma to gdzieś. Nie mówiąc o wałach nad Przemszą wzdłuż Technikum Budowlanego. Na ulicy Krasickiego, Kościuszki i 11-go Listopada od Kauflanda licząc znalezienie kosza na śmieci graniczy z cudem. Ale jak to mi Pan powiedział - koszy jest dużo i wszystko jest sprzątane - zapomniał tylko dodać, że chyba wszystko, co jest w zasięgu wzrokowym z budynku UM. Ciekawe jakie wy macie spostrzeżenia? Zapraszam do udziału w sondzie mieszkańców Będzina. Może ktoś prześle jakieś zdjęcia.

wyświetleń: 730